

Początek posiedzenia nastąpił o godz. 13⁰⁰ w sali narad Urzędu Gminy w Ostrowie Wielkopolskim.

Posiedzeniu przewodniczył radny **Władysław Słomiański** – Przewodniczący Komisji. W posiedzeniu uczestniczyli radni oraz kierownictwo urzędu gminy jak również przedstawiciele Miejskiego Zakładu Komunikacji w Ostrowie Wielkopolskim zgodnie z listą obecności /lista obecności w zał./.

Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący komisji powitał osoby uczestniczące w posiedzeniu. Następnie na podstawie listy obecności stwierdził, że na stan 13 członków komisji przybyło 12 radnych. Radny Henryk Kwiecień przybył na część merytoryczną obrad kiedy opiniowane były projekty uchwał sesyjnych.

Po otwarciu posiedzenia – zapytał, czy są ewentualne propozycje zmiany w porządku obrad przesłanym w materiałach na posiedzenie.

Jako przewodniczący obrad zaproponował, aby w punkcie 3 zająć się kwestią zmiany w rozkładzie jazdy autobusów MZK na terenie gminy, by przedstawiciele MZK mogli od razu omówić temat. Dodał, że następne punkty porządku obrad zmieniają odpowiednio swoją kolejność.

Innych propozycji zmian nie zgłoszono.

Wobec powyższego, przewodniczący komisji poddał pod głosowanie proponowaną zmianę porządku obrad.

Głosowanie jawne nad porządkiem obrad ze zmianą polegającą na omówieniu w punkcie 3 spraw dotyczących komunikacji MZK na terenie gminy

- podczas głosowania obecnych było 12 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 12 radnych
- za przyjęciem porządku obrad głosowało 12 radnych

Przewodniczący komisji stwierdził, że porządek obrad został przyjęty w następującej wersji.

Komisja obradowała według następującego porządku obrad:

1. **Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku obrad.**
2. **Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji odbytego w dniu 21.03.2011 r. oraz ze wspólnego posiedzenia komisji odbytego w dniu 11.04.2011 r.**
3. **Przedstawienie propozycji zmian w rozkładach jazdy linii MZK na terenie gminy.**
4. **Zaopiniowanie projektów uchwał Rady Gminy, które będą przedmiotem obrad X Sesji w sprawach:**
 - a) **wprowadzenia zmian w uchwale Nr III/14/2010 w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Ostrów Wielkopolski na lata 2011 – 2017;**
 - b) **zmian w budżecie Gminy Ostrów Wielkopolski na 2011 r.**
 - c) **zaciągnięcia kredytu długoterminowego;**
 - d) **udzielenia dotacji na prace konserwatorskie w kościele p.w. św. Michała Archanioła w Szczurach, Parafii Rzymskokatolickiej w Szczurach;**
 - e) **wyrażenia zgody na zakup niezabudowanej działki nr 370/1 położonej w Wysocku Wielkim;**

- f) wyrażenia zgody na zakup niezabudowanych działek nr 373/3 i nr 373/5 położonych w Wysocku Wielkim;
 - g) wyrażenia zgody na zakup niezabudowanej działki nr 377/1 położonej w Wysocku Wielkim;
 - h) wyrażenia zgody na zakup niezabudowanej działki nr 378/3 położonej w Wysocku Wielkim.
5. Zapoznanie się z projektem uchwały w sprawie trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków zespołu interdyscyplinarnego oraz szczegółowych zasad jego funkcjonowania.
6. Wolne głosy i wnioski.
7. Zakończenie i zamknięcie obrad.

Ad 2.

Przewodniczący komisji – poinformował, że protokoły z samodzielnego posiedzenia komisji odbytego w dniu 21 marca 2011 r. i ze wspólnego posiedzenia komisji odbytego w dniu 11 kwietnia 2011 r. zostały sporządzone na piśmie i są do wglądu podczas posiedzenia. Ponadto oświadczył, że czytał oba protokoły i uważa, że zostały sporządzone zgodnie z przebiegiem obrad.

Nikt z obecnych nie wniósł uwag do treści protokołów, wobec czego przewodniczący komisji zgłosił wniosek o przyjęcie protokołu nr 6/2011 z dnia 21.03.2011 r. i protokołu nr 7/2011 z dnia 11.04.2011 r. bez czytania.

Następnie przyjęcie ww. protokołów poddał głosowaniu.

Głosowanie nad przyjęciem ww. protokołów bez czytania

- podczas głosowania obecnych było 12 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 12 radnych
- za przyjęciem protokołów nr 6/2011 i nr 7/2011 głosowało 12 radnych

Komisja przyjęła jednogłośnie protokół nr 6/2011 z dnia 21.03.2011 r. i protokół nr 7/2011 z dnia 11.04.2011 r. bez czytania.

Ad 3.

Przewodniczący Komisji – poprosił przedstawicieli MZK w osobach pana Mariusza Nowaka i pana Karola Jędrzejaka o przedstawienie proponowanych zmian w rozkładach jazdy autobusów linii MZK na terenie gminy Ostrów Wielkopolski.

/propozycje zmian kursów w załączeniu/

Kolejno głos zabierali:

Pan Mariusz Nowak – pracownik MZK ds. rozwoju i marketingu – przedstawił siebie i pana Karola Jędrzejaka – osobę ds. rozkładów jazdy w MZK.

Powiedział, że MZK złożyło pismo panu wójtowi informując, że środki finansowe, które obecnie gmina przeznaczona na usługi komunikacyjne świadczone przez MZK S.A. w Ostrowie Wielkopolskim są niewystarczające dla dalszej realizacji obecnego rozkładu jazdy autobusów.

Wyjaśnił, że firma przeprowadziła badania pasażerskie i po analizie ilości napełnień w poszczególnych kursach doszła do wniosku, że koszt dla gminy na tę usługę jest zbyt niski. Gdyby utrzymać dotychczasowe kursy to gmina w stosunku rocznym musiałaby ponieść koszty ponad 314.000 zł. Z badań wynika, że bardzo wiele kursów jest nierentownych stąd MZK proponuje pozostawienie kwoty dotychczasowej, tj. ponad 267.600 zł świadczonej

przez gminę a wycofanie kursów nierentownych. Dodał, że koszt wozokilometra wynosi 4,65 zł i jest to jeden z niższych w kraju. Biorąc pod uwagę kwotę przekazywaną z gminy do ilości kilometrów przejechanych w ciągu roku to wysokość dopłaty do kilometra wynosi 0,80 zł. Miasto Ostrów dopłaca 3,50 zł do każdego kilometra.

Poprosił pana Jędrzejaka, by zobrazował na monitorze napełnienie na kursach odbywających się na terenie gminy.

Pan Karol Jędrzejak – MZK – omówił potoki pasażerskie na liniach, proponując dla każdej z nich korekty zgodnie z pismem, które radni otrzymali z MZK.

Pan Mariusz Nowak – wyjaśnił, że linie K, P, M, 19 nie są doliczane do kilometrów przejechanych po terenie gminy. Transport porusza się, ale nie jest wliczony. To jest taki bonus.

Pan Karol Jędrzejak – MZK – dokładnie zobrazował potoki pasażerskie na linii 2.

Pan Mariusz Nowak – dodał, że transport publiczny ogranicza się w większości do osób, które dojeżdżają do szkół, dzieci i młodzieży, która jeszcze nie ma prawa jazdy, osób powyżej 75 roku życia, które mają ulgą darmowego przejazdu. Natomiast osoby w wieku produkcyjnym przemieszczają się własnym transportem.

Dodał informując, że autobus pali 35 litrów na 100 km i może nawet jeździć pusto jeśli gmina czy miasto będzie sobie tak życzyć, ale to wymagać będzie sfinansowania. Dlatego, by nie mnożyć kosztów propozycja jest w odwrotnym kierunku, tj. wycofanie nierentownych kursów.

Poprosił o zadawanie pytań.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Tomasz Czuba – zapytał – ile wyniesie dopłata ze strony gminy na jedną wozogodzinę zakładając wycofanie nierentownych kursów, bo w tej chwili jest to 0,80 zł.

Pan Mariusz Nowak – odpowiedział, że do obliczenia trzeba by wiedzieć ile to będzie dni i ile kilometrów. Zmiany spowodowane są przede wszystkim ceną paliwa. Na koszt wozokilometra składają się płace kierowców, obsługi, cena paliwa. Na pewno współczynnik ten zmieni się, że nie będzie to 0,80 zł a w granicy 0,90 zł. Trzeba by odjąć te kilometry i przeliczyć.

Przewodniczący komisji – zaproponował, aby nie śledzić i analizować prezentacji medialnej potoku podróżnych a skupić się na pytaniach radnych i odpowiedziach.

Pan Mariusz Nowak – powiedział, że każdy poszczególny kurs na linii jest przedstawiony po dokładnej analizie, więc to zestawienie z propozycją wycofania niektórych z nich jest jak najbardziej rzetelne.

Radny Wojciech Hądzal – zapytał o kurs z Ostrowa do Gorzyc Wielkich o godzinie 15³⁵ na linii nr 11.

Pan Karol Jędrzejak – odpowiedział, że jest kurs drugi o tej samej godzinie i jedzie do Nabyszyc. Zostaje ten, który jedzie dalej.

Pan Mariusz Nowak – powiedział, że MZK nie robiło tak, by uniemożliwić dojazd, czy coś wyciąć. Jeżeli jest np. 18-ka to zabezpiecza zlikwidowane kursy na 2-ce z Sieroszewic.

Pan Karol Jędrzejak – powiedział, że podobna sytuacja jest na 11-ce o godzinie 23¹⁵ jak na 18-ce.

Radny Feliks Andrzejak – zapytał ile w sumie jest skróconych kursów, ile wycofanych całkowicie, czy MZK dysponuje taborem mniejszym co zabiera np. 8-9 osób. Jeśli z obliczenia wynika, że jadą 4-5 osób to sprawdziliby się ten mniejszy, oszczędniejszy.

Pan Mariusz Nowak – odpowiedział, że MZK takim taborem mniejszym nie dysponuje. Najmniejsze są na 27 osób. Nie ma fizycznej możliwości podmiany jeśli jedzie autobus i ma 80 pasażerów na autobus mniejszy, który dalej jedzie w teren gdzie korzysta mniejsza ilość osób.

Radny Wiesław Plóciennik – powiedział, że pan Nowak mówi akurat o autobusach długoliniowych, np. z Topoli do Sieroszewic, ale są autobusy typowo podmiejskie takie jak do Franklinowa, czy do Michałkowa, czy do Lewkowa. I to jest praktycznie nieco dalej poza strefę miasta.

Pan Mariusz Nowak – powiedział, że w niedziele, soboty tabor małopojemny jeździ.

Radny Wiesław Plóciennik – powiedział, że np. w niedziele i w soboty nie jeżdżą żadne autobusy do Franklinowa i Michałkowa.

Pan Mariusz Nowak – odpowiedział, że ogólnie to jeżdżą.

Radny Wiesław Plóciennik – powiedział, że w innych miastach Polski widać na liniach podmiejskich mały tabor. Widocznie zdaje on egzamin, bo jest nawet tańszy niż w Ostrowie. Np. Świnoujście – Międzyzdroje to jest 18 km a bilet 4 zł.

Wójt Gminy – zapytał, czy do Świeligowa nie będzie jeździł żaden autobus.

Pan Karol Jędrzejak – odpowiedział, że nie będzie jeździł żaden autobus, bo tam nikt nie jeździ.

Wójt Gminy – dodał, że specjalnie była zatoka robiona za panem Rudowiczem, by autobus mógł zakręcać.

Pan Karol Jędrzejak – odpowiedział, że zgadza się, ale nawet w niedziele nikt nie jeździ.

Radny Wiesław Plóciennik – powiedział, że może by trzeba trochę ten układ zrationalizować. Np. 7³⁴ jest we Franklinowie i 7³⁶ i jeżeli P przejedzie dwie minuty wcześniej to zabierze wszystkich. Żaden nie jest do wycofania tylko ten o 6⁴⁰.

Pan Karol Jędrzejak – odpowiedział, że ten o 7¹⁵ zaczyna z Lewkowca i jedzie do Franklinowa, nawraca i jedzie jak gdyby z P. Kiedyś były napełnione oba autobusy, na dzień dzisiejszy wystarczy ten P.

Radny Wiesław Plóciennik – powiedział, że jeżeli wycofany będzie ten 6⁴⁰ to do szkoły dzieci nie zdążą. Wcześniej jest o 6²⁰ ale kogo on zabiera? Nie ma we Franklinowie żadnego autobusu przed 6⁰⁰ a niektóre zakłady ruszają o 6⁰⁰.

Pan Mariusz Nowak – powiedział, że dowozy do szkół są dodatkowo realizowane.

Radny Kazimierz Działoszek – powiedział, że pozbawienie Michałkowa autobusu a tam są starzy ludzie po PGR-ach jest nie fair. Czym oni dojadą w razie potrzeby.

Pan Karol Jędrzejak – powiedział, że MZK podaje tylko propozycję a decyzja należy do gminy.

Wójt Gminy – powiedział, że bywają również sytuacje odwrotne. Podał przykład z Topoli Małej i interwencji jednego z mieszkańców w sprawie likwidacji autobusu, bo jak powiedział na podwórzu samochód stoi a rodzice jadą do kościoła autobusem a mogą przecież jechać z dziećmi. Natomiast starsze osoby pytają czy będą autobusy, czy będą mieli czym jechać. Trzeba się zatem zastanowić, czy dla tych osób utrzymać ten transport.

Radny Stefan Matuszak – powiedział, że firma MZK to temat odwieczny jak długo jest radnym. Firma przewozowa jest po to, by wozić ludzi. Jeżeli firma prowadzi działalność to powinna mieć z zadanru kursy bardzo rentowne i kursy mniej rentowne oraz nierentowne i te kursy nierentowne kosztem tych rentownych też trzeba trzymać dla dobra ludzi i ich obsługi. Po drugie gmina nie powinna w ogóle dopłacać, bo firma tak powinna sobie ustawić działalność, żeby nie było potrzeby dopłaty. Za chwilę przyjdzie kominiarz i powie, że gmina ma mu dopłacić, bo mu się nie opłaca chodzić do ludzi. Poza tym wycofywanie kursów uderza w ludzi a przerzucanie tego na gminę jest zupełnym nieporozumieniem. Kwestia dużych autobusów i małych. Czasem lepiej puścić dwa, trzy kursy małym autobusem niż jeden duży, który nie jest wykorzystany. Inne firmy potrafią zaopatrywać się w różne autobusy – mniejsze, większe i w zależności od potrzeb te autobusy jeżdżą. Kwestia skracania kursów też nie jest uzasadniona, bo jeżeli w mieście przewozi się 80 osób a dalej ma jechać z dwoma osobami to też nie powinien jechać a nie, że się skraca kurs.

Pan Mariusz Nowak – powiedział, że od marca obowiązuje ustawa o publicznym transporcie, która mówi, że nie operator a organizator jest odpowiedzialny za transport na terenie gminy. Zgodnie z ustawą organizatorem jest gmina. To jest zadaniem własnym gminy. Rada może poprzez podpisanie lub nie podpisanie porozumienia z innym przewoźnikiem, tj. prywatnym, PKS-em. Ustawa jasno precyzuje i oblijuje gminę do zabezpieczenia transportu - nie MZK, nie przewoźników, nie operatorów tylko organizatora transportu. Organizatorem jest gmina. MZK przychodzi do gminy, by wypracować pewien model współpracy. Firmę MZK obowiązuje kodeks handlowy i działanie inne powoduje to, że rada nadzorcza lub właściciel może powiedzieć zarządowi spółki, że działa na szkodę spółki.

Radny Wiesław Plóciennik – poprosił o przedstawienie obsady dla autobusu porannego z Lewkowca.

Pan Karol Jędrzejak – powiedział, że jest kurs Lewkowiec 7¹⁵ i wjeżdża do Franklinowa. Z badania wynika, że w Lewkowcu wsiadają dwie osoby /uczniowie/. We Franklinowie będzie może 13 osób.

Radny Wiesław Plóciennik – powiedział, że z tą ilością to różnie bywa. Tam są trzy klasy do gimnazjum. Wyjaśniał z panem Jędrzejakiem ilość jadących pasażerów i sytuacji kiedy jedzie autobus P.

Pan Mariusz Nowak – powiedział, że MZK jest zainteresowane żeby jeździć jak najwięcej.

Radny Wiesław Plóciennik – przypomniał jaka była walka między przewoźnikami w 2001 lub w 2002 r. jak uruchamiano linię do Lewkowca. Jeden drugiemu podkładał nogę.

Radny Stefan Matuszak – powiedział, że gdyby to był normalny rynek pracy tak jak każdy inny, że mam autobus, zgłaszam działalność i wchodzę na linię to nie byłoby tego problemu.

Pan Mariusz Nowak – powiedział, że każdy ma prawo wejść na rynek i działać. Prywatni też jeżdżą.

Radny Wiesław Plóciennik – zapytał, czy nie obowiązuje ten przepis, że MZK musi wyrazić zgodę.

Pan Mariusz Nowak – zapytał, dlaczego MZK ma wydawać zgodę ? MZK nie jest organem wydającym zezwolenia. A ponadto to można się zwrócić do prywatnego przewoźnika, żeby jechał np. po 20⁰⁰. Dlaczego nie jeżdżą ? Jeżdżą tylko te kursy, kiedy jest napełnienie. Pozostałych nie jeżdżą, bo to jest ekonomicznie nieuzasadnione. MZK może jeździć nawet dla jednej osoby lub na zasadzie, że może ktoś pojedzie, ale to gmina jest organizatorem transportu i koszty trzeba będzie pokryć.

Radny Stanisław Trawiński – zadał pytanie, co stoi na przeszkodzie by autobus linii K1 zatrzymywał się w Daniszynie koło bazy ogrodniczo-rolniczej. Od Krotoszyna autobusy zatrzymują się, bo tam jest przystanek na żądanie natomiast jak jedzie od Ostrowa do Krotoszyna to pracownik tej bazy musi wysiąść w Daniszynie, bo tam autobus zatrzymać się nie chce.

Pan Mariusz Nowak – odpowiedział, że kierowcy nie wolno się zatrzymać w żadnym miejscu jak nie ma przystanku.

Pan Karol Jędrzejak – dodał, że jeśli w zezwoleniu w rozkładzie jazdy nie ma przystanku w danym kierunku to kierowca nie może się zatrzymać. Przystanek musi być we wykazie.

Pan Mariusz Nowak – jeszcze raz powiedział, że organizatorem transportu jest gmina. Jeżeli gmina chce mieć na tym terenie przystanek to musi go tam zlokalizować i ponieść odpowiednie koszty związane z tą lokalizacją, uzgodnieniem zgodnie z przepisami i wystąpić do MZK, by ujęli to u siebie. Z punktu widzenia MZK taka sprawa to koszt zmiany załącznika do zezwolenia. To jest w granicach 600 zł każdorazowo. MZK nie wolno zatrzymać się w innym miejscu, bo to kosztuje. Inspekcja Transportu Drogowego za coś takiego może nałożyć karę w wysokości 8.000 zł.

Zaproponował, aby dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg obecny na posiedzeniu zabrał w tym temacie głos.

Radni w tym momencie zabierali głos jednocześnie. Rozmawiali nad kwestią nielogicznych rozwiązań.

Doszedł na posiedzenie radny Henryk Kwiecień. Od tej pory komisja obradowała w 13 osobowym składzie.

Radny Stanisław Trawiński – zabrał ponownie głos ciągnąc wątek zatrzymywania się autobusu koło bazy w Daniszynie. Podkreślił, że przystanek, o którym mowa jest przystankiem na żądanie i jeżeli ktoś chciał wysiąść z drugiej strony przystanku to zgłaszał kierowcy. Rzadko, który się zatrzymał, normalnie odmawiali. Na przystankach na żądanie tabliczka jest z jednej strony. Tak więc trzeba to wpisać w rozkład.

Pan Mariusz Nowak – podkreślił, że jeżeli jest w rozkładzie wpisane to kierowca się zatrzymuje, jeżeli nie ma – to nie. Musi być po jednej i drugiej stronie znak D-15.

Radny Stanisław Trawiński – zapytał, co kieruje przepisami, gdzie jest tylko znak z jednej strony i się autobus zatrzymuje po drugiej.

Pan Karol Jędrzejak – odpowiedział, że tak było po staremu. Teraz gmina powinna wszędzie dostawić nowe przystanki, czyli właściciel drogi.

Radny Stanisław Trawiński – dodał, że tam w Daniszynie też jest po staremu. To nie jest nowy odcinek drogi, czy nowe postawienie przystanku na żądanie.

Pan Karol Jędrzejak – jeszcze raz powiedział, że MZK nie ma w tym miejscu wpisanego przystanku w zgłoszeniu do Urzędu Marszałkowskiego, to znaczy że autobusy jadące w stronę Krotoszyna tam się zatrzymują. Jeżeli jest taka wola to gmina winna się zwrócić do MZK, zostanie on wpisany w rozkład i przy najbliższej zmianie zezwolenia dla tej linii będzie to załatwione.

Radny Stanisław Trawiński – zapytał, czy to oznacza, że jeśli gmina się zwróci to musi uiścić opłatę.

Pan Karol Jędrzejak – odpowiedział, że jeśli byłaby specjalnie robiona zmiana to tak. Jeśli nie – to przy okazji robienia kolejnej zmiany przez MZK będzie to uwzględnione.

Pan Mariusz Nowak – powiedział, że jest to cenna uwaga i może być przy planowanych zmianach wykonana bezkosztowo.

Radny Stanisław Trawiński – zapytał, kiedy te zmiany będą zrobione.

Pan Mariusz Nowak – powiedział, że po opinii rady na temat wskazany w piśmie.

Radny Stanisław Trawiński – powiedział, że w tym piśmie nie ma żadnych wycofań autobusów w rejonie Daniszyna więc można już teraz podziękować za pozytywne załatwienie sprawy przystanku.

Pan Mariusz Nowak – oświadczył, że zapisze wniosek iż tam ma być postawiony przystanek na żądanie – Daniszyn SKR.

Radny Stanisław Trawiński – nawiązał do sprawy wycofywania kursów. Zapytał co się dzieje w tym momencie z kierowcami, z obsługą, z ilością godzin jeśli autobus nie jedzie.

Pan Mariusz Nowak – odpowiedział, że jest to sprawa firmy a pan radny nie jest właścicielem, by takie informacje mu przekazywać.

Radny Stanisław Trawiński – powiedział, że nie jest właścicielem, ale interesuje go to gdyż gmina do tego dokłada pieniądze.

Ponadto zapytał, ile zostało zlikwidowanych etatów biurowych, albo ilu zwolnionych pracowników, bo jeżeli co roku obcinane jest ileś kursów to tych pracowników jest za dużo.

Pan Mariusz Nowak – powiedział, że jest to sprawa spółki i nie będzie udzielał takiej odpowiedzi. To nie jest przedmiotem spotkania.

Radny Sylwester Kłaskała – powiedział, że problem dowożenia jest największy w miejscowościach odległych. Takimi są Chruszczyny i Cegły, które w soboty i niedziele zostaną zupełnie pozbawione przewozu. W soboty jeżdżą dzieci na praktyki zawodowe. Dojście do Chruszczyn z linii krotoszyńskiej K lub K1 to jest 3 km a w lesie różnie to bywa. Poprosił, by chociażby w soboty któreś z kursów zostawić, bo jest to problem.

Pan Mariusz Nowak – powiedział, że jeżeli tego typu postulaty ze strony gminy będą zgłoszone to MZK przeliczy wszystko i zapewne zakładana kwota dofinansowania 267.000 zł wzrośnie.

Radny Sylwester Klaskała – powiedział, że przez to, że autobusy nie jeżdżą przez okoliczne wsie Chruszczyn – dzieci poszły do szkół w Zdunach czy Krotoszynie. Np. ze Sulmierzyc autobus jedzie wkoło przez Uciechów, Raczyce i dziwne, że MZK Ostrów nie uruchamia swojej linii.

Pan Mariusz Nowak – powiedział, że była uruchomiona linia do Sulmierzyc. Ponad rok jeździła. Zlikwidowano, bo była to nierentowana linia.

Radny Sylwester Klaskała – powiedział, że Chruszczyny by na tym skorzystały, bo byłyby miejscowością przelotową. W Chwaliszewie jest 1000 mieszkańców i kursu żadnego nie ma. Kiedyś MZK Ostrów próbował uruchomić - było to krótko.

Pan Mariusz Nowak – odpowiedział, że ponad rok autobus tam jeździł, ale to się nie przyjęło. Kiedyś było tak, że Ostrów miał szkoły średnie i z całego powiatu krotoszyńskiego, odolanowskiego ludzie zjeżdżali do Ostrowa a teraz tego już nie ma. Raczej grupują się najbliższe miejsca zamieszkania.

Radny Tomasz Czuba – podsumowując stwierdził, że jeśli gmina chce utrzymać dotychczasowy rozkład jazdy to albo dopłaci 47.000 zł albo zlikwiduje się linie. Czyli wynika z tego, że MZK chce robić tak jak prywatni przewoźnicy – utrzymać tylko linie rentowne a nierentowne pozamykać.

Pan Mariusz Nowak – powiedział, że nie jest to tak do końca, bo dalej są utrzymywane kursy mimo, że linie są nierentowne.

Radny Tomasz Czuba – dodał, że odbywa się to takim małym szantażem, bo jeśli gmina dopłaci to ma a jeśli nie - to nie ma.

Pan Mariusz Nowak – powiedział, że MZK kieruje się rachunkiem ekonomicznym.

Radny Stefan Matuszak – powiedział, że tak dyskutując do niczego się nie dojdzie. Sytuacja jest taka, że MZK mówi płacicie to gmina płaci a do tego nie ma żadnego wyliczenia. Nie wiadomo skąd te kwoty się biorą, o ile wzrosły koszty. Gminę postawiono przed faktem dokonanym, albo tyle dopłaci, albo dziękujemy bardzo. O nic pytać nie można, bo tajemnica spółki handlowej, wglądu do dokumentów też nie ma. Jest to nieuczciwe. Organizacja transportu należy do gminy i osoba, z którą chce gmina współpracować niezbyt fair do gminy podchodzi.

Ponadto przytoczył dwie sytuacje aroganckiego zachowania kierowcy w stosunku do pasażerek jadących linią P.

Pan Mariusz Nowak – poprosił o podanie dnia i godziny, kiedy te sytuacje miały miejsce. Dodał, że takie zachowania należy zgłaszać do sekretariatu, dyspozytora. Reakcja będzie natychmiastowa łącznie z sankcjami w stosunku do pracownika. Jest monitoring w autobusach i wszystko jest do sprawdzenia. Do takiej sytuacji nie może dochodzić. Poprosił radnego, by w imieniu MZK przeprosił członków rodziny za taką sytuację.

Ponadto powiedział, że gdyby MZK chciało zastosować czystą komercję na terenie gminy to koszty dla gminy wzrosłyby trzykrotnie.

Radny Stefan Matuszak – powiedział, że MZK ma kursy nierentowne i kursy rentowne. Tymi drugimi rekompensuje się pierwsze. Być może nie trzeba wszystkich likwidować jak na wykazie, bo na pewno rezerwy w firmie są.

Ponadto powiedział, że jeżeli rosną ceny usług, ceny paliwa to trzeba płacić jeśli chce się jechać albo rezygnować i tego MZK się boi.

Pan Mariusz Nowak – odpowiedział, że tego MZK się nie boi. Kiedy były rozmowy o podwyżce cen biletów to padały pytania – dlaczego ceny wzrastają, czyli reakcja była odwrotna. Mówiono, że jak ceny będą niższe to więcej ludzi będzie jeździło.

Wójt Gminy – zapytał od kiedy zmiany będą wprowadzone jeśli rada wyrazi na to zgodę.

Pan Mariusz Nowak – odpowiedział, że od 01 czerwca 2011 r. a 18 maja trzeba powiadomić zwyczajowo pasażerów.

Wójt Gminy – zaproponował przedłużyć ten stan rzeczy o miesiąc i zmiany wprowadzić od lipca, żeby radni mieli więcej czasu na zapoznanie się z opiniami ludzi, porozmawiali o tym w środowisku.

Radny Wojciech Hądzal – zasugerował, że lepiej zmiany wprowadzić od września.

Radny Wiesław Płóciennik – powiedział, że autobus poranny o 7³⁴ z Franklinowa we wakacje i tak nie jeździł, więc jaki problem zlikwidować go akurat dwa tygodnie przed wakacjami.

Pan Mariusz Nowak – powiedział, że MZK ma przygotowaną większość zmian. W ślad za tym idą zmiany załączników do zezwoleń. To jest poważna operacja a wycofywanie kursów nie jest miłe, bo zawsze ktoś się znajdzie komu to nie będzie odpowiadało. Za autobusem podpisze się np. 40 ludzi a jeździć będzie kilka. Takie wnioski mieszkańcy muszą kierować do gminy, bo gmina jest organizatorem transportu. Gmina musi sobie dać odpowiedź czy chce w takim zakresie tę usługę realizować i za nią zapłacić, czy nie. Jest możliwość prywatnych, PKS-ów i można do nich iść. Dlaczego PKS wycofuje linie – bo są nieopłacalne, dlaczego prywatni nie jeżdżą po godzinie 20⁰⁰ czy nawet po 17⁰⁰ – bo to jest nieopłacalne.

Radny Stanisław Trawiński – odpowiedział, że ci drudzy nie jeżdżą, bo nie mają żadnych dotacji. Gdyby były dotacje do prywatnych przewoźników to prawdopodobnie jeździliby dla kilku osób. Rynek dostosowałby się małymi busami, bo tak już funkcjonuje to w całym kraju.

Pan Mariusz Nowak – powiedział, że gmina ma do tego prawo. Może ułożyć sobie tak plan transportowy żeby dostosować do potrzeb. MZK gminie w tym nie przeszkadza.

Radny Feliks Andrzejak – powiedział, że w godzinach porannych i popołudniowych muszą jeździć duże autobusy, ale między godzinami szczytowymi mogą jeździć mniejsze. Jeżeli MZK nie jest przygotowane na mniejszy tabor to wtedy wynikają te koszty, bo musi jechać duży autobus.

Pan Karol Jędrzejak – powiedział, że po południu małe autobusy też jeżdżą na liniach.

Radny Feliks Andrzejak – powiedział, że jeżdżą te na dwadzieścia parę osób a chodzi o takie na 11 osób.

Pan Mariusz Nowak – powiedział, że trzeba też brać pod uwagę wykorzystanie takiego autobusu w ciągu dnia. Będzie on wykorzystany w 20% a tak jest w 70%.

Radny Stanisław Trawiński – powiedział, że przy cięciu kursów to ten tabor też stoi, nie jest wykorzystany.

Pan Mariusz Nowak – odpowiedział, że tabor jest wykorzystywany. Cały czas następuje odnowa taboru, likwidacja starego, który jest nierentowny.

Radny Feliks Andrzejak – powiedział, że w ramach jednego autobusu można kupić trzy małe.

Radny Kazimierz Działoszek – powiedział, że każdy kierowca jedzie codziennie na innej linii i ma do niej przyznany autobus. Na przykład jednego dnia kierowca jedzie małym autobusem trasą Franklinów, Michałków a na drugi dzień ten autobus jedzie gdzie indziej a w to miejsce Franklinów, Michałków wchodzi inny kierowca z dużym autobusem. I to jest przyczyną wzrostu kosztów. Gdyby na tej linii jeździł cały czas mały autobus na 27 osób to prawdopodobnie nie byłoby tak dużych strat.

Pan Mariusz Nowak – odpowiedział, że od Kołatajewa już się ludzie nie mieszczą.

Radny Kazimierz Działoszek – wyjaśnił, że nie mówi o Lewkowie tylko o Michałkowie. Rozwiązanie z małym autobusem byłoby najlepsze, bez strat.

Pan Mariusz Nowak – powiedział, że nie ma czegoś takiego, że jeden kierowca jest do jednego autobusu. Są załogi, mają autobusy i nie jest tak jak czasami w PKS-sie, że autobus jedzie i stoi np. w Biadkach i wraca stamtąd rozpoczynając kurs.

Pan Karol Jędrzejak – powiedział, że chodzi o cięcie tych kursów, którymi nikt nie jeździł, np. sobota do Ociaża, Biskupic nawet do Kwiatkowa, zaczynało się dopiero od Lewkowa. Firmie zależy na zmniejszeniu kosztów, które są generowane przez puste przejazdy.

Radny Kazimierz Działoszek – powiedział, że gdyby nawet po dwa kursy były do Młynowa to by się nic nie stało. Natomiast w Michałkowie są starzy ludzie i o nich chodzi najbardziej.

Pan Karol Jędrzejak – powiedział, że jest możliwość. Jeśli rada uzna, że któreś kursy trzeba zachować to szybko się przeliczy i będzie wiadomo o co chodzi.

Radny Stefan Matuszak – powiedział, że i tak wójt o tym na końcu zdecyduje.

Radny Wiesław Płociennik – zapytał, czy autobus z Lewkowca o 7³⁴ jedzie dalej do Sieroszewic, czy tylko do Ostrowa.

Pan Karol Jędrzejak – odpowiedział, że jedzie do Ostrowa a następnie robi kurs jako M do Kalisza.

Radny Wiesław Płociennik – stwierdził, że skoro tak to dlatego jest nierentowny.

Pan Karol Jędrzejak – odniósł się mówiąc, że w takiej sytuacji musiałby się wrócić do zajezdni, ale w niektórych przypadkach nie da się małego zmienić na kurs dużym.

Innych pytań nie było.

Przewodniczący komisji – podziękował gościom z MZK za przybliżenie tematu i udział w posiedzeniu.

Ad 4.

Przewodniczący komisji poprosił o przejście do kolejnego punktu porządku obrad, w którym nastąpiło zaopiniowanie projektów uchwał na X sesję Rady Gminy w sprawach:

a) wprowadzenia zmian w uchwale Nr III/14/2010 w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Ostrów Wielkopolski na lata 2011 – 2017

Przewodniczący komisji – poprosił panią skarbnik o omówienie projektu uchwały.

Skarbnik Gminy – powiedziała, że jeżeli wprowadzane są zmiany w budżecie w ciągu roku to kolejne zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej może wprowadzać wójt zarządzeniem - jeżeli dotyczą dochodów i wydatków. Jeżeli zmiany dotyczą deficytu względnie planowanych zadań inwestycyjnych wieloletnich to wtedy zmiany te muszą się odbywać już przez uchwałę rady. W tej chwili jest sytuacja, że proponowane zmiany na ten rok zwiększają deficyt o kwotę 1.100.000 zł i dlatego zmiana Wieloletniej Prognozy musi być przez uchwałę.

W materiałach jest projekt uchwały i poprawiony załącznik z grudnia 2010 r. wraz ze zmianami dokonanymi na poprzednich sesjach. W tabelce załącznika zmieniły się planowane dochody w 2011 r. o kwotę 697.842 zł czyli ogółem wynosiły będą 43.615.673 zł. Wydatki natomiast o kwotę 1.797.842 zł. Przez to, że zwiększa się deficyt o kwotę 1.100.000 zł którego źródłem pokrycia ma być zaciągnięty kredyt to w tabeli tej zmieniła się w pozycji 13 kwota długu na koniec poszczególnych lat ujęta w tej prognozie. Zmieniły się również raty spłat zadłużenia. Jest to przedstawione w pozycji 15. Pozostałe kwoty w tabelce nie ulegają zmianie.

Szczegółowe omówienie tych kwot nastąpi przy przedstawianiu proponowanych zmian w budżecie.

Zapytań, uwag ze strony radnych nie było.

Komisja przystąpiła do zaopiniowania projektu uchwały.

Głosowanie jawne nad opinią projektu uchwały w sprawie zmian w WPF

- podczas głosowania obecnych było 11 radnych /nieobecnymi na sali byli radni: W.Hądzel, P. Śniegowski/
- w głosowaniu wzięło udział 11 radnych
- za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało 7 radnych
- przeciwnych było 4 radnych

O P I N I A Nr 44/2011 – Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w uchwale Nr III/14/2010 w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Ostrów Wielkopolski na lata 2011 – 2017.

b) zmian w budżecie Gminy Ostrów Wielkopolski na 2011 r.

Przewodniczący komisji – poprosił panią skarbnik o omówienie projektu uchwały.

Skarbnik Gminy – powiedziała, że zmiany w budżecie dotyczą dochodów jak i wydatków, przychodów i rozchodów, nakładów majątkowych i wszystkiego co się składa na budżet gminy. Ogółem dochody planuje się zwiększyć o 677.842 zł.

Największą pozycją są dochody majątkowe, na co składa się:

- dotacja na budowę placu zabaw przy szkole podstawowej w Łakocinach – 63.550 zł;
- budowa boiska sportowego „Orlik” w Sobótce – 333.000 zł;

- budowa hali sportowej w Topoli Małej – 80.000 zł;
 Natomiast na dochody bieżące składają się dotacje jak i inne dochody. Otrzymane środki są na:

- opłacenie składek społecznych dla podopiecznych – 2.508 zł;
- stypendia socjalne – 85.415 zł;
- realizację programu „Śpiewająca Polska” – 2.336 zł /chór w Lewkowie/;
- dożywianie dzieci w jednostkach oświatowych – 110.422 zł;
- zwrot zasiłków pobranych niesłusznie z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej wraz z odsetkami – 14.800 zł;
- ponadplanowe dochody – 5.811 zł;

Po wprowadzeniu zmian, ogółem dochody na 2011 r. wyniosą 43.615.673 zł.

Następnie poinformowała o proponowanych zmianach po stronie wydatków, które proponuje się zwiększyć o kwotę 1.797.842 zł i przeznaczyć na:

- 4.000 zł na opłaty za zajęcie pasa drogowego przy drogach powiatowych /kanalizacja/;
- 307.670 na bieżące utrzymanie dróg gminnych;
- na drogach – zmniejszyć planowane nakłady majątkowe na budowę parkingu w Wysocku Wielkim o 25.000 zł i przeznaczyć je na wykup gruntu pod drogę w Wysocku Wielkim;
- remont samochodu OSP w Sobótce - 20.752 zł ;
- w oświacie zwiększyć wydatki o 578.112 zł, w tym na wyrównania płacowe, z czego:

w szkołach o 408.230 zł

- na płace 218.790;
- na dożywianie 62.340;
- budowa placu zabaw w Łąkocinach 127.100;

w przedszkolach o 76.934 zł

- na płace 42.072;
- na dożywianie 36.862;

w gimnazjach o 78.708 zł

- na płace 63.288;
- na dożywianie 11.220;
- zakup kserokopiarki w Sobótce 4.200;
- na realizację programu „Śpiewająca Polska” 14.240;

Wrócili na salę radni W. Hądzal i P. Śniegowski a wyszedł radny S.Trawiński. Komisja obradowała w 12 osobowym składzie.

Kolejne zmiany w wydatkach dotyczyły:

- w opiece społecznej zwiększyć wydatki o 17.308 zł, w tym: 14.800 zł na zwrot zasiłków z lat ubiegłych i 2.508 zł na opłacenie składek na ubezpieczenie zdrowotne;
- na wypłatę stypendiów socjalnych 161.000 zł;
- zwiększyć środki na świetlice wiejskie o 181.000 zł, z tego:
 - na remont świetlicy w Gorzycach Wielkich – 65.000 zł
 - na remont świetlicy w Słaborowicach – 31.000 zł
 - na remont świetlicy w Borowcu – 55.000 zł
 - na budowę zaplecza socjalnego w Nowych Kamienicach – 65.000 zł a zmniejszyć planowane środki na rozbudowę świetlicy w Lamkach o 35.000 zł;
- przeznaczyć 100.000 zł na remont zabytkowego kościoła w Szczurach;
- w sporcie zwiększyć środki na:
 - budowę boiska sportowego „Orlik” w Sobótce – 333.000 zł;
 - 80.000 zł na budowę hali sportowej w Topoli Małej;
 - 15.000 zł na bieżące utrzymanie boisk sportowych.

Ogółem po zmianach wydatki budżetu gminy na 2011 r. wynosiłyby 54.089.89 zł w tym zadania zlecone 5.973.248 zł. Wydatki bieżące na ten rok to kwota 38.863.246 zł a wydatki majątkowe 15.225.843 zł.

W uchwale zmieniającej budżet proponuje się również zwiększyć deficyt budżetu gminy na rok bieżący o kwotę 1.100.000 zł, który wynosiłby po zmianie 10.473.416 zł. Źródłem pokrycia byłby zaciągnięty kredyt w kwocie 1.100.000 zł. Ogółem zaciągnięte pożyczki i kredyty w 2011 r. wynosiłyby 10.670.000 zł.

Na zakończenie odniosła się do załączników do uchwały. Powiedziała, że:

- w zał. nr 1 rozpisane zostały proponowane zmiany w dochodach
- w zał. nr 2 – proponowane zmiany po stronie wydatków
- w zał. nr 3 – wydatki majątkowe
- w zał. nr 4 – wpisany kredyt w wysokości 1.100.000 zł po stronie przychodów
- w zał. nr 5 – zostały wyodrębnione dotacje

Przewodniczący obrad – otworzył dyskusję.

Radny Piotr Śniegowski – powiedział, że w zał. nr 5 należy poprawić nazwę „Starostwo Ostrowskie” na „Powiat Ostrowski”, by tego błędu nie powielić, bo dotacja kierowana jest do Powiatu a nie Starostwa jako urzędu.

Innych uwag nie było, Komisja przystąpiła do zaopiniowania projektu uchwały.

Głosowanie jawne nad opinią projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy

- podczas głosowania obecnych było 12 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 12 radnych
- za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało 9 radnych
- przeciwnych było 3 radnych

O P I N I A Nr 45/2011 – Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Ostrów Wielkopolski na 2011 r.

Przewodniczący komisji zaproponował przejście do podpunktu c).

c) zaciągnięcia kredytu długoterminowego

Skarbnik Gminy – powiedziała, że uchwała ta jest konsekwencją uchwały wcześniejszej wprowadzającej zmiany do budżetu. Uchwała o kredycie nie była od razu podejmowana, ale w związku z późniejszymi procedurami /opinia RIO o możliwości spłat, ogłoszenie przetargu, płacenie faktur/ uznano, że by realizować zadania potrzebne są pieniądze. W uchwale mówi się o zaciągnięciu kredytu do kwoty 1.100.000 zł, czyli uchwała taka będzie a kredyt będzie zaciągnięty do takiej wysokości jaka będzie potrzeba.

Przewodniczący obrad – otworzył dyskusję w tym punkcie obrad.

Nikt inny z obecnych głosu nie zabrał, wobec czego przystąpiono do głosowania nad rodzajem opinii.

Głosowanie jawne nad opinią ww. projektu uchwały

- podczas głosowania obecnych było 12 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 12 radnych
- za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało 9 radnych
- przeciwnych było 3 radnych

O P I N I A Nr 46/2011 – Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego.

d) udzielenia dotacji na prace konserwatorskie w kościele p.w. św. Michała Archanioła w Szczurach, Parafii Rzymskokatolickiej w Szczurach

Przewodniczący komisji - poprosił pana sekretarza gminy o omówienie projektu uchwały.

Sekretarz Gminy – przedłożył radnym wyciąg z ewidencji gminnej zabytków. Następnie poinformował, że wniosek parafii Szczury o dofinansowanie był już rozpatrywany na posiedzeniach komisji. Wydano wówczas opinie pozytywne stąd na dzisiejszym posiedzeniu projekt uchwały w sprawie udzielania konkretnej kwoty. Przypomniał, że jest uchwała rady gminy Ostrów o warunkach udzielania dotacji. Te warunki Szczury spełniają więc będzie radzie przedłożony w dniu 18 maja projekt uchwały w sprawie dofinansowania. Dodał, że kościół jest w rejestrze zabytków konserwatora pod pozycją 522.

Przewodniczący komisji – otworzył dyskusję nad przedstawionym projektem uchwały.

Radni dyskusji nie podjęli.

Komisja przystąpiła do głosowania nad opinią do przedłożonego projektu uchwały.

Głosowanie jawne nad opinią ww. projektu uchwały

- podczas głosowania obecnych było 12 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 12 radnych
- za opinią pozytywną głosowało 12 radnych
- wstrzymało się od głosu 2 radnych

O P I N I A Nr 47/2011 – Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie w kościele p.w. św. Michała Archanioła w Szczurach, Parafii Rzymskokatolickiej w Szczurach.

e) wyrażenia zgody na zakup niezabudowanej działki nr 370/1 położonej w Wysocku Wielkim;

f) wyrażenia zgody na zakup niezabudowanych działek nr 373/3 i nr 373/5 położonych w Wysocku Wielkim;

g) wyrażenia zgody na zakup niezabudowanej działki nr 377/1 położonej w Wysocku Wielkim;

h) wyrażenia zgody na zakup niezabudowanej działki nr 378/3 położonej w Wysocku Wielkim.

Przewodniczący komisji – zaproponował, by kolejne cztery projekty uchwał, które dotyczą wykupu gruntu w Wysocku Wielkim omówić wspólnie a głosować oddzielnie. Poprosił pana sekretarza gminy o przedstawienie ww. projektów uchwał.

Sekretarz Gminy – powiedział, że we wszystkich czterech uchwałach jest mowa o gruncie na poszerzenie końcówki ul. Południowej w Wysocku Wielkim. Jest to odcinek przy granicy z miastem Ostrowem, który nie spełnia żadnych wymogów drogi. Właściciele gruntu zgodzili się na dokonanie podziałów geodezyjnych i wydzielenie gruntu na poszerzenie tej drogi. Jak będzie uchwała będą rozmowy negocjacyjne odnośnie ceny. Wiadomo jaka jest potrzebna powierzchnia gruntów na uregulowanie tej drogi- jest to w sumie około 300 m². Jest czterech właścicieli dlatego są cztery uchwały.

Wójt Gminy – dodał, że przy tej ulicy zlokalizowane są dwie firmy, które łącznie zatrudniają ponad 600 osób. Przychodzą tam transporty z całego świata i czasem tiry wjeżdżają tam od strony Ostrowa, gdzie ulica na 3 metry szerokości. Jest to wąskie gardło, więc wjeżdżają na sąsiednie pola lub blokują przejazd. Trzeba w końcu to wyprostować. W sumie jest to od 30

paru do 150 paru metrów. Jest tam jedna osoba, która oddałaby grunt nieodpłatnie, ale ma tam bardzo ładny, murowany płot i ten płot będzie musiał być rozebrany i przesunięty. Ponadto dodał, że zostały pieniądze po przetargu na budowę parkingu w Wysocku Wielkim i 25.000 zł z tego zadania proponuje się przekazać na wykup gruntu i sprawy notarialne związane z tą drogą.

Przewodniczący komisji – otworzył dyskusję nad przedstawioną sprawą.

Radni dyskusji nie podjęli.

Komisja przystąpiła kolejno do głosowania.

Głosowanie jawne nad opinią projektu uchwały z podpunktu e)

- podczas głosowania obecnych było 12 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 12 radnych
- za opinią pozytywną głosowało 8 radnych
- wstrzymało się od głosu 2 radnych
- przeciwnych było 2 radnych

O P I N I A Nr 48/2011 – Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zakup niezabudowanej działki nr 370/1 położonej w Wysocku Wielkim.

Przewodniczący komisji wskazał do zaopiniowania kolejny projekt uchwały.

Głosowanie jawne nad opinią projektu uchwały z podpunktu f)

- podczas głosowania obecnych było 12 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 12 radnych
- za opinią pozytywną głosowało 8 radnych
- wstrzymało się od głosu 2 radnych
- przeciwnych było 2 radnych

O P I N I A Nr 49/2011 – Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zakup niezabudowanych działek nr 373/3 i nr 373/5 położonych w Wysocku Wielkim.

Przewodniczący komisji wskazał do zaopiniowania kolejny projekt uchwały.

Głosowanie jawne nad opinią projektu uchwały z podpunktu g)

- podczas głosowania obecnych było 12 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 12 radnych
- za opinią pozytywną głosowało 8 radnych
- wstrzymało się od głosu 2 radnych
- przeciwnych było 2 radnych

O P I N I A Nr 50/2011 – Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zakup niezabudowanej działki nr 377/1 położonej w Wysocku Wielkim.

Przewodniczący komisji wskazał do zaopiniowania kolejny projekt uchwały.

Głosowanie jawne nad opinią projektu uchwały z podpunktu h)

- podczas głosowania obecnych było 12 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 12 radnych
- za opinią pozytywną głosowało 8 radnych
- wstrzymało się od głosu 2 radnych
- przeciwnych było 2 radnych

O P I N I A Nr 51/2011 – Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zakup niezabudowanej działki nr 378/3 położonej w Wysocku Wielkim.

Ad 5.

Przewodniczący komisji poprosił o przejście do kolejnego punktu porządku obrad, w którym radni winni rozpatrzyć projekt uchwały dotyczący trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków zespołu interdyscyplinarnego oraz szczegółowych zasad jego funkcjonowania.

Przewodniczący komisji – poprosił pana sekretarza gminy o omówienie sprawy.

Sekretarz Gminy – poinformował, że ustawodawca nałożył na gminy kolejne obowiązki, które dotyczą między innymi powołania zespołu, który ma się zajmować zwalczaniem przemocy w rodzinie. Wiele gmin nie realizuje tego obowiązku z różnych przyczyn. Uchwały podjęło ponad 20% gmin a powołała te komisje fizycznie z nazwiskami połowa z tego. Nie ma chętnych do pracy w takiej komisji. Ustawa określiła ściśle kto może być w składzie komisji. A mogą być przedstawiciele ośrodka pomocy społecznej, komisji AA, placówek oświatowych, służby zdrowia, kuratorów sądowych, policji. Jedna osoba, która jest nieobowiązkowa - to prokurator. Może on być w składzie, ale nie musi. Lepiej by był, bo może się zdarzyć, że ta komisja również będzie występowała w postępowaniu sądowym. Komisja nie będzie już miała radcy prawnego, sama będzie musiała występować, więc dobrze by osoba prokuratora była. A nie będą to łatwe sprawy, zjawisko jest poważne. Ustawa w tej sprawie nie przewiduje udziału radnych w komisji. Również nowa ustawa o sądach powszechnych zabrania radnym, by byli ławnikami w jakimkolwiek sądzie. Jest jednak furtka, bo radny może być członkiem organizacji lub lekarzem, pedagogiem. Następnie wyjaśnił jak wójt będzie powoływał osoby, które będą wskazane. Otóż będzie występował do szefów instytucji i będzie z nimi spisywał porozumienie o delegowaniu pracownika do pracy. Praca w tej komisji jest ustawowo określona społecznie – nie ma żadnego wynagrodzenia, ma to być w godzinach pracy. Po zawarciu tych porozumień, wójt zarządzeniem powoła skład osobowy. Zmiany będzie mógł dokonywać w przypadku zgonu danej osoby lub rezygnacji. Po rezygnacji wójt wystąpi do kierownika danej jednostki, która delegowała pracownika o zawarciu porozumienia na nową osobę. Wojewodowie dostali polecenie, by dyscyplinować gminy.

Przewodniczący komisji – otworzył dyskusję w tym podpunkcie obrad.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Sylwester Kłaskała – zapytał co wtedy jeśli rada nie powoła takiego zespołu.

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że nie wykonywanie obowiązków grozi rozwiązaniem rady. Wystąpiono do wszystkich gmin, nawet profilaktycznie do tych co zespoły mają.

Wójt Gminy – powiedział, że komisja taka musi być powołana. Przypomniał, że 19-go maja jest wyjazd na szkolenie w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Na szkolenie wyjadą radni, przedstawiciele szkół, pracownicy GOPS-u, komisja AA. Być może na szkoleniu tym powstanie trzon przyszłej komisji. Badania anonimowe wśród dzieci i rodziców robione na terenie gminy około 10 lat temu wykazały, że w 30 % rodzin jest przemoc w rodzinie. Przemoc kojarzy się z przemocą fizyczną, ale gorszą i większą stanowi przemoc psychiczna.

Innych głosów nie było.

Ad 6.

Przewodniczący komisji otworzył możliwość zgłaszania wolnych głosów i wniosków.

Głos zabrali:

Radny Wiesław Plóciennik – powiedział, że zapoznał się ze zestawieniem robót wykonanych przez pracowników interwencyjnych w 2010 r. Z akapitu końcowego wynika, że dwie osoby sprzątały przystanki. Trzeba akcję powtórzyć, przystanki odnowić, pomalować, bo są posmarowane z brzydkimi napisami.

Wójt Gminy – powiedział, że sprzątanie to jest jedna rzecz. Na przystankach są kosze i śmieci zwożone są do specjalnego pojemnika, który jest w PUK. Druga rzecz to faktycznie drażliwe napisy. Między innymi w tej sprawie interweniował komendant powiatowy policji, bo na sali strażackiej we Franklinowie pojawiły się takie napisy. Pracownicy interwencyjni byli tam skierowani, by to zamalować.

Radny Stefan Matuszak – powiedział, że napisy są znowu wykonane a były faktycznie zamalowane.

Wójt Gminy – skoro są znowu to widocznie działają na tym terenie malarze i marzą, bo tam właśnie pojawiają się drażliwe napisy. Jest to irytujące. Nie zrobili tego przejeżdżający kibice, ale najprawdopodobniej ktoś z terenu gminy. Jest to obiekt straży, więc pomagali strażacy. Kupili farbę a gmina wysłała pracowników interwencyjnych by pomalowali.

Radny Wiesław Plóciennik – powiedział, że za pierwszym razem farba i pracownicy byli z robót interwencyjnych.

Wójt Gminy – poinformował, że rozmowy były i zlecono pilne zamalowanie, bo pan komendant był niepocieszony.

Radny Wiesław Plóciennik – dodał, że jak były sprzątane przystanki to takie rzeczy pracownicy powinni zauważyć. Ponadto stwierdził, że nie mogli tego zrobić ludzie z terenu gminy, bo napisy były wyraźnie w slangu kibiców, ustawiane pod mecz Ostrovii z Kaliszem. W tym slangu jest określone kiedy, co i jak.

Wójt Gminy – powiedział, że skoro drugi raz są napisy to interwencja będzie wysłana, będzie to zamalowane.

Radny Stefan Matuszak – w kwestii przystanków zapytał, czy do gminy występują jakieś firmy o zgodę na naklejanie czegokolwiek na przystankach, bo na szybach tych nowych przystanków są oferty sprzedaży np. kur niosek, nieruchomości, itp. Może trzeba by było się tym zainteresować, bo tam jest podany adres.

Wójt Gminy – odpowiedział, że nikt nie pytał. Wiaty przystankowe stawiane są dlatego, żeby mieszkańcy mogli się schronić i wygodnie poczekać na autobus. Kiedyś były dyskusje w całej Polsce, żeby firmy, które korzystają z przystanków płaciły za postój 2-3 złote. W mieście prezydent przekazał firmie przystanki i oni o nie dbają, sprzątają i wydają decyzje o naklejaniu i tym też trochę szantażują inne podmioty, że przystanki są ich. Gmina Ostrów nie chce żadnemu podmiotowi tych przystanków przekazywać, ale pobieranie opłat za przystawanie autobusów też byłoby trudne i nie wiadomo czy efektywne, dlatego przystanki utrzymywane są własnym sumptem, za własne pieniądze. Naklejanie, zbijanie szyb jest bardzo irytujące, ale trzeba naprawiać zniszczenia.

Radny Stefan Matuszak – powiedział, że jeśli na tych kartkach są podane adresy to może wystąpić do gościa i ukarać, bo on sam się wystawia kim jest.

Radny Ryszard Ryfa – powiedział, że może na przystanku zamieścić tabliczkę z zakazem wieszania jakikolwiek ogłoszeń.

Radny Sylwester Kłaskała – zasugerował, że może lepiej powiesić tablicę, na której można by zamieszczać ogłoszenia.

Radny Ryszard Ryfa – dodał, że we Wtórku są dwie tablice a tak wieszane jest na przystanku.

Sekretarz Gminy – wyjaśnił, że gmina może wprowadzić opłaty za wjazdy autobusów na przystanki, maksymalnie może to być 10 groszy, ale przy drogach gminnych. A patrząc na lokalizację przystanków to przy drogach gminnych jest ich bardzo mało.

Radny Wiesław Płóciennik – zgłosił drugą sprawę dotyczącą oznakowania, gdzie jest Stary Staw. Chodzi o znak za torami kolejowymi, że w prawo jest Stary Staw i generalnie od strony Karsiek winien być znak wskazujący kierunek Starego Stawu. Karetka pogotowia nie wiedziała gdzie jechać.

Wójt Gminy – polecił swojemu zastępcy, by sprawę zapisał i jak będą środki na bieżące utrzymanie dróg załatwił.

Radny Stefan Matuszak – powiedział, że bywa i tak, iż mieszkańcy nie wiedzą, że szukana ulica jest za jego posesją, z drugiej strony.

Radny Ryszard Ryfa – powiedział, że na ul. Nowej we Wtórku jest znak z ograniczeniem tonażu. Kierowcy go nie przestrzegają, wjeżdżają ciężarówkami samochodami.

Wójt Gminy – powiedział, że w takim przypadku pan radny powinien dzwonić na policję – 997.

Radny Ryszard Ryfa – odpowiedział, że nie jest policjantem.

Wójt Gminy – podpowiedział panu radnemu, żeby dzwonił, spisywał numery a nawet występował jako świadek i dbał o swoją miejscowość.

Radny Stefan Matuszak – dodał, że można jeszcze zrobić zdjęcie jak pojazd wjeżdża i mieć dowód.

Radny Ryszard Ryfa – powiedział, że nie będzie siedział i pilnował czy auta jeżdżą. Poprosił, aby z urzędu tę sprawę skierować do policji.

Zastępca Wójta – poinformował, że jest możliwość przeprowadzenia bezpłatnej zbiórki odpadów foliowanych /folia od sianokiszonek, folia nakryciowa, worki po nawozach, agrowłóknina, sznurek, folia po produkcji pieczarek, folie ogrodnicze, tunelowe/ oraz makulatury bezpośrednio z gospodarstw rolnych. Chodzi o sprawdzenie, czy jest zapotrzebowanie na terenie gminy na taką akcję. Jeżeli będzie potrzeba to firma otrzyma stosowną informację.

Radny Wiesław Płóciennik – powiedział, że generalnie to chyba takiego zapotrzebowania nie ma, bo jadąc z Franklinowa na Lewkowiec drogą nad lasem co była z FOGR-u zrobiona to w rowie są wyrzucone takie big-bagi.

Radny Sylwester Klaskała – powiedział, że nie ma co pytać tylko zrobić akcję tak jak w przypadku odpadów wielkogabarytowych.

Zastępca Wójta – powiedział, że firma która przysłała tą ofertę musi już mieć konkretne adresy rolników, tzn. gdzie mają jechać.

Sekretarz Gminy – dodał, że firma ta od razu u odbiorcy będzie wystawiała zaświadczenia o tym, że rolnik się takiego odpadu pozbył.

Radny Stefan Matuszak – zaproponował, aby sołtysi puścili wśród mieszkańców kurendę o zbiórce odpadów.

Radny Sylwester Klaskała – dodał, że w kurendzie trzeba napisać, że będzie zbiórka takich a takich odpadów, w dniu tym i tym, bo nie ma miejscowości, w której takich odpadów by nie było. U każdego rolnika takie odpady są.

Wójt Gminy – poinformował, że został rozwiązany Fundusz Ochrony Gruntów Rolnych, z którego przez wiele lat korzystano na modernizację dróg śródpolnych. Ostatnią drogą, która była z tego funduszu robiona to droga we Franklinowie – dopłacone było 40.000 zł.

Sekretarz Gminy – wyjaśnił, że ustawą z dnia 01 stycznia został fundusz rozwiązany. Natomiast dopiero w kwietniu 2011 r. podjęto uchwałę, która rozwiązała fundusz wojewódzki. Środki, które wpływały na fundusz stają się dochodami własnymi. To są pieniądze marszałka.

Radny Feliks Andrzejak – zapytał ile kosztuje oświetlenie obwodnicy i dwóch węzłów – rozjazdów Ostrów i Franklinów, bo z informacji którą podano wynika, że płaci gmina mimo, że droga krajowa.

Wójt Gminy – odpowiedział, że płaci gmina. Za ubiegły rok było to około 50.000 zł.

Sekretarz Gminy – uzupełnił mówiąc, że 20 % jest w Czekanowie a w 100 % jest za Franklinów. Czekanów w 80 % jest w mieście.

Wójt Gminy – oznajmił, że zgłaszał ten problem dwom posłom, że nie jest to fair. Miasta się rozrosły, nie ma takie możliwości, by obwodnice miasta poprowadzić po drogach miejskich. W Polsce są przypadki, że gdy taka sytuacja trafia na gminy bardzo biedne, co mają mało mieszkańców, co mają niski budżet – to podejmują uchwały o wyłączeniu tych świateł. Gmina Ostrów oficjalnie przejęła to oświetlenie we Franklinowie i 29 lamp w Czekanowie. Z projektu na następny odcinek wiadomo, że kolejne lampy dojdą. Stanowi to dla gminy dość duży problem, bo trzeba ponosić wydatki, dlatego był apel do posłów, by dane miasto płaciło za swoją obwodnicę, bo do gminy trafia hałas, smród ze spalin i płacenie za prąd a obwodnica jest miasta. Jest to nie w porządku.

Radny Feliks Andrzejak – powiedział, że na wsiach pali się co druga lampa. Może na takiej obwodnicy wyłączyć połowę tych lamp.

Zastępca Wójta – odpowiedział, że jest to tak zrobione, że nie można wyłączyć.

Radny Feliks Andrzejak – zauważył, że nie ma możliwości, by nie można było wykryć lampy. To nie jest chyba połączone szeregowo.

Wójt Gminy – powiedział, że zmieniły się normy projektowe. Teraz co 35 metrów świeci lampa, kiedyś było co 100 metrów.

Radny Wiesław Płóciennik – powiedział, że kwestia oświetlenia obwodnic powinna być rozstrzygnięta ustawowo. To nie powinno nawet podlegać pod miasto. Powinno być pokryte z funduszu Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych.

Sekretarz Gminy - dodał, że w ustawie zapisano, że płatne odcinki reguluje ten co zarządza drogą lub państwo.

Radny Wiesław Płóciennik – dodał, że dojdą gminie dwa kolejne węzły - Wtórek i Wysocko, czyli wzrośnie to praktycznie 100% a po drugie w razie mgły to będzie większy problem jak w Katowicach.

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że wójt ponosi odpowiedzialność za bezpieczeństwo.

Radny Sylwester Kłaskała – zaproponował spotkać się z dyrektorem energetyki odnośnie liczników w strażach i w innych obiektach, które są zaliczone jako przemysłowe i negocjacji opłat stałych, np. obniżenia tych opłat.

Wójt Gminy – poinformował, że w marcu podpisał aneks z energetyką, gdzie gmina otrzymała 10% upust za energię, za to, że wydłużony został okres wypowiedzenia umowy z miesiąca na trzy miesiące. Do końca roku będzie to obowiązywało. Zaczyna się trochę walka o klienta. Faktycznie takie spotkanie trzeba będzie zorganizować. Dodał, że w jednej miejscowości strażę podpisały jedną zbiorową umowę i naprawę wychodzi to taniej. W naszych strażach opłaty są duże, ponieważ moc zamówiona jak są syreny musi być duża a oni i tak z tego prądu nie korzystają.

Radny Sylwester Kłaskała – dodał, że większość liczników jest własnością gminy. Straż jest tylko jak gdyby tym odbiorcą.

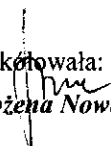
Wójt Gminy - na zakończenie powiedział, że gmina trochę skorzystała na konkurencji. Jest upust 10% w tym roku a rozwiązania będzie się szukać w przyszłym roku coś w rodzaju przetargu na dostawę energii elektrycznej.

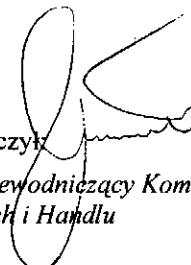
Innych spraw nie zgłoszono.

Ad 7.

Po omówieniu wszystkich spraw **Przewodniczący komisji** podziękował za udział w posiedzeniu i na tym ogłosił, iż zostało one zakończone.

Zakończenie nastąpiło o godz.15⁰⁸

Protokołowała:

 /-/ **Bożena Nowacka** – inspektor UG

Przewodniczył

Władysław Słomiński – Przewodniczący Komisji Budżetu,
 Spraw Gospodarczych i Handlu